Nr. 82. w Wtorek

dnia 8. Kwietnia 1856.

PRZEDPŁATA:
ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal. 20 Sgr.
na całe Prusy 2 Tal.

INSERATY:
1 Sgr. 3 Fen. od wiersza na ½ szerokości przyjmują się tylko w expedycyi.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości Gaz. W. Ks. Pozn.

Hamburg, w sobotę 5. Kwietnia z południa. — Nadeszła tu dziś drogą telegraficzną wiadomość z Petersburga z dnia wczorajszego, pochodząca z pewnego źródła, i donosi, że zakaz wywozu zboża z Rosyi zniesionym został.

Londyn, sobota 1. Kwietnia w południe. — Times donosi w swoim oddziale Leader, że zaraz po nastąpionéj ratyfikacyi układu pokojowego z Turcyi wojska obce wyjdą. Wojska sardyńskie już otrzymały rozkaz wyjścia. Wojska austryackie wyjdą także z Księstw Naddunajskich.

Paryż, niedziela 6. Kwietnia. — Dzisiejszy Monitor donosi, że mocarstwa wojujące w nadziei ratyfikacyi zawartego pokoju rozciągnęły zawieszenie broni i na działanie morskie i postanowiły, aby wszelki łup (pris) od 30. z. m. zwrócony był, blokada zniesiona i wywóz rosyjskich produktów mianowicie zboża dozwolonym.

— Właśnie nadeszła tu wiadomość telegraficzna z Wiednia, że dotyczący tego przedmiotu dekret cesarza rosyjskiego 4. Kwietnia ogłoszonym został.

Berlin, 6. Kwietnia. — Najj. Pan raczył nadać biskupowi w Warmii Dr. Geritz w Frauenburgu orła wielkiego komtura orderu królewskiego domu Hohenzollerów.

Wniosek pana deputowanego Mathis wniesiony do izby deputowanych w d. 3. Kwietnia oddany został do komisyi składającéj się z 14 członków, również wniosek pana deputowanego Berg Gerlacha tyczący się kradzieży depesz, poruczono komisyi z takiéj liczby członków złożonéj.

Na posiedzeniu swém (48) rozbierała izba deputowanych daléj ordynacyą miast nadreńskich. Paragraf 6—46 przyjęto.

— Deputowany Samter wniósł petycyą podpisaną przez 56 członków wszystkich frakcyj, aby rząd prosić, by zechciał kolej żelazną z Królewca aż do granicy rosyjskiéj poprowadzić.

Berlin, 6. Kwietnia. — Gazeta Vossa rozwodzi się w artykule swym wstępnym nad tem, że państwo zostające pod protekcyą obcą, które jeszcze mięsza się w wewnętrzny jego rozwój, zawsze zostanie w stanie anormalnym, niezdolnym nigdy rozwinąć zasoby kraju i korzystać z nich, gdy tymczasem państwo, choćby i najmniejsze, byle ustalone, nie zawisłe w swych wewnętrznych urządzeniach od zewnętrznych obcych wpływów, wzmaga się i rozwija swe siły do najwyższéj, jak można, potęgi. Za przykład pierwszéj połowy swego twierdzenia przytacza królestwo greckie, zostające pod protekcyą trzech państw, mięszających się nietylko w zewnętrzne jego stosunki, ale wglądających w każdy jego wewnętrzny kącik administracyi. Stan istnie godny politowania! Gdy tymczasem Belgia, mała wprawdzie, rządząca się niezawisłe w swym kraju, kosztuje wszelkie owoce dobrobytu, rozwoju, służąc za wzór innym większym nawet państwom. Równie nieszczęśliwą, mówi gazeta, jest myśl, gdy w oderwaniu i nadal zostawić zamierzają Księstwa Naddunajskie, pod protekcyą wielu, nie jednego.

Frankfurt nad Menem, 2. Kwietnia. — Potwierdza się wiadomość, że hrabia Brunnow obranym będzie nadzwyczajnym posłem i pełnomocnikiem cesarza rosyjskiego przy cesarzu francuskim.

Królestwo polskie.

Warszawa, 4. Kwietnia. — Minister sekretarz stanu Królestwa Polskiego uwiadomił pod d. 19. Marca, pp. wydawców »Wzorów sztuki średniowiecznéj w dawnéj Polsce«, że Najj. Pan przyjmując przedstawiony sobie za pośrednictwem jego, egzemplarz »Pierwszéj Seryi Wzorów«, raczył dozwolić wydawcom tego dzieła, umieszczenie w dalszych zeszytach, kopii z rzadkich przedmiotów tego rodzaju, jakieby się znaleść mogły we własnéj zbrojowni JCMci w Carskiem siele. Pan minister został już uwiadomiony przez p. rzeczywistego radzcę stanu de Giles, konserwatora pomienionéj zbrojowni, iż gotów jest przyjąć artystę na ten cel przysłanego, z upoważnienia p. ministra sekretarza stanu Królestwa Polskiego.

— Z najwyższego rozkazu zabronionem jest, aż do dalszych zarządzeń, wywóz z cesarstwa za granicę, wszelkiego rodzaju mięsa tak świeżego jak solonego i wędzonego. Rada administracyjna Królestwa postanowiła, że pomieniony rozkaz ma być rozciągniętym i do Królestwa Polskiego.

Rosya.

— Reskrypt cesarski. Wydany na imie jenerał adjutanta, jenerała jazdy hr. Krasińskiego, członka rady państwa i rady administracyjnéj Królestwa.

Hrabio Wincenty synu Jana! Poruczywszy wam czasowy zarząd słu-

---

DWAJ BRACIA ARTYŚCI.
Zarys życia towarzyskiego XIX. wieku.

przez

L. P.

(Dalszy ciąg.)

W Bolonii, położonéj u stóp Appeninów, wszędzie mógł dostrzedz niezatarte dotąd średnich wieków ślady. Tam w kościele ś. Petroniusza odbywały się zwykle koronacye cesarzów przez papieżów, tam Klemens VII. Karolowi V. włożył koronę na głowę. W kościele dominikańskim, kędy spoczywają relikwie ś. Dominika założyciela inkwizycyi zmarłego w 1225 roku, pokazują dotąd opustoszałe mieszkanie wielkiego inkwizytora i urzędników tego tajemniczego trybunału. Tam w lochach podziemnych były więzienia, zkąd niejeden głos niewinnego, niedosłyszany od ludzi, wzniósł się o pomstę do Boga! Ale zamiłowany w sztuce artysta przedewszystkiem zwraca kroki swoje do gmachów, gdzie się akademia umiejętności i sztuk pięknych mieści; ogląda obserwatoryum, gabinety historyi naturalnéj, antyków, snycerstwa; zatrzymuje się w szacownéj bibliotece, a skoro wstąpi do galeryi obrazów, z trudnością się ztamtąd odrywa. Tam obraz ś. Cecylii Rafaela, obraz Dominikina znany pod nazwą Różańca, zamordowanie niewiniątek Guida; tam niezrównane utwory Annibala, Ludwika i Augustyna Carrachów, któremi zarówno Bolonia szczycić się może, jak tem, że była kolebką tych wielkich mistrzów.

We Florencyi Michał Poliński zwiedził nasamprzód groby Micha'a Anioła[1]), Benvenuta Celiniego[2]), Machiavela[3]), Galileusza[4]), Alfierego, Leonarda Bruni Aretino[5]).

W kościele Santa Croce, przezwanym przez Florenczyków: *Il Panteon di Firenze*, pomiędzy Michałem Aniołem a Machiavelem spoczywa Alfieri, ów nieprzyjaciel despotyzmu a zarazem zawzięty wróg niepodległości ludu; Alfieri, o którym powiedziano, iż był odrębnym wzorem czystéj i odosobnionéj arystokracyi, przeciwny temu wszystkiemu co nad nią, pogardzający tem wszystkiem co pod nią. Pomnik wzniesiony ku jego czci i pamięci przez Ludwikę księżną Stolberg, hrabiną Albanii, wdowę po ostatnim Stuardzie, jest dziełem dłuta Kanowy; jest to grób Sofoklesa przez Fidiasza! W kościele ś. Laurencyusza[1]) znajdują się groby Medyceuszów. Jeżeli długim pasmem zbrodni nie zasłużyli aby ich prochy uczczone zostały dłutem Michała Anioła, jeżeli dzieje ich, powtarzane ze zgrozą, żyją dotąd w pamięci; wzniesione przez nich pomniki słuszne podziwienie sprawują, a kościoły, gmachy, zakłady i zbiory świadczą, o ile wspierali, może przez chciwość lub dumę, nauki i sztuki! Jeżeli w pałacu Pitti[2]) nie jedno życie sztyletem lub trucizną przecięto, nie jeden spisek uknuto, nie jeden gwałt popełniono, a marmurowe

---

[1]) W kościele Santa Croce wznosi się pomnik, w którym spoczywają popioły Michała Anioła Buonaratti. Nad sarkofagiem popiersie tego wielkiego mistrza, przezwanego Dantym, rzeźbiarstwa. Imie zaś i nazwisko jego, są wyryte na podstawie pomnika.

[2]) W kościele Annuziata, spoczywają zwłoki Benvenuta Celliniego.

[3]) »Mikołaj Machiawel, (mówi lady Morgan) sekretaz Rzeczypospolitéj florenckiéj, prawodawca królów, przyjaciel ludu, obrońca niepodległości włoskiéj, Salustiusz Toskanii, Terencyusz Włoch nowoczesnych, mąż, o którym tak wiele mówiono, tak mało znany, tak podło oszkalowany, dopiero we dwieście lat po śmierci, uczczony został grobowym pomnikiem.« Spoczywa w kościele Santa Croce.

[4]) Pomnik w kościelele Santa Croce, poświęcony pamięci Galileusza, nosi na sobie piętno już psującego się smaku; urodził się bowiem w dzień śmierci Michała Anioła Galileusz za to, że śmiał pójść drogą utorowaną przez Kopernika, że śmiał wyrzec, iż ziemia na około słońca się obraca, skazany na karę śmierci, uwolnionym został publiczném wyrzeczeniem się prawdy, nazwaniem ją błędem. Wygnany z własnéj ojczyzny, umarł w ubóstwie, w niełasce u panujących, pod klątwą kościoła. Pomnik Galileusza jest dziełem trzech Faginich. W jednéj z sal biblioteki *Medicea Lorenziana* przechowują w naczyniu kryształowym palec Galileusza.

[5]) W kościele Sata Croce, znajduje się grób Leonarda Bruni-Aretino, kanclerza Rzeczypospolitéj, biografa Cicerona, Dantego, Petrarka; dłuta Rosseliniego.

[1]) Kościół kolegialny św. Laurencyusza wystawionym został w roku 1425 przez Jana Medyceusza bogatego kupca florenckiego, od którego ród Medyceuszów początek swój wiedzie.

[2]) Stary pałac Medyceuszów zadziwiał przepychem i zbytkiem dopóty, aż przez panujących dla pałacu Pitti opuszczonym nie został. Ten zaś wytawił w połowie XV. wieku Łukasz Pitti kupiec floreneki. Dopiero w r. 1819 ostatecznie dokończonym został. Dziś jest rezydencyą wielkich książąt toskańskich.

żby cywilnéj w Królestwie polskiem, pragnąłem dać wam nowy dowód mojego uwzględnienia długoletniéj służby waszéj i doświadczenia, a szczególniéj tego zaufania w Bogu spoczywającego Najj. cesarza i Mojego, do którego nabyliście prawa i przez odznaczające się zasługi i przez niezachwiane przywiązanie do tronu.

Przyjąwszy na siebie, przy nadwątlonych już siłach, tę ciężką pracę, w zupełności odpowiedzieliście mojemu zaufaniu. — We wszystkich czynnościach waszych, z serdeczném zadowoleniem widziałem żarliwą gorliwość waszą ku pożytkowi służby rządowéj niezmordowane czuwanie nad szybkim biegiem interesów, przezorne przedsiębranie skutecznych środków, dla zapewnienia bezpieczeństwa powszechnego i w ogólności troskliwość o pomyślność zostającego pod waszym zarządem kraju, licznemi klęskami w ostatnim czasie dotkniętego.

Przy zdaniu obecnie przez was zarzędu Królestwa przeznaczonemu przez nas namiestnikowi, poczytuję za miły obowiązek wynurzyć wam moje zupełne zadowolenie i najszczerszą wdzięczność za ten nowy dowód chwalebnéj służby waszéj.

Pozostaję ku wam na zawsze życzliwym.

Na oryginale własną Jego C. Mości ręką podpisano: Aleksander.

Petersburg, 21. Lutego (4. Marca) 1856 roku

Petersburg, 29. Marca. — Pisma rosyjskie pełne są doniesień o podróży cesarza po Finlandyi, o przyjęciu i uniesieniu, jakiego doznaje ze strony mieszkańców kraju.

— Zakaz jeżdżenia do Francyi spowodowany wojną rozpoczętą z Francyą zniesiony został.

— Z Królewca telegrałują pod d. 3. Kwietnia. Wczoraj odbył się wielki przegląd w Petersburgu. Gazety przez nadzwyczajne dodatki doniosły o zawartym pokoju. W manifeście cesarskim powiada cesarz: Nie wywołaliśmy wojny, którą naród rosyjski z taką odwagą i z takiém poświęceniem zniósł. Prawa chrześcian na wschodzie są zapewnione. Aby przyspieszyć zawarcie pokoju, i aby odeprzeć od siebie myśli zaborcze i oskarzania nas o chciwość sławy, stypulowaliśmy, osobną umową celem usunięcia na przyszłość wszelkiéj kolizyi między tureckiemi i rosyjskiemi okrętami na tem, aby w Bessarabii nową pociągnąć granicę.

Francya.

Paryż, 2. Kwietnia. — Paryż pełen radości z powodu zawartego pokoju, nie może jeszcze przyjść do siebie. Trzy wieczory, jeden po drugim, mieszczaństwo Paryża oddawało się rozpasanéj wesołości, iluminując rzęsisto swe domy, strojąc rozmaite figle, puszczając sztuczne ognie. Najstarsi ludzie nie pamiętają podobnych objawów. Możnaby to uważać za szczery znak gorącéj chęci do pokoju, gdybyśmy nie wiedzieli, że Paryżanie lubią się bawić, szczęśliwi, gdy im się sposobność doń nadarzy.

— Mówią, że wkrótce wojska sprzymierzone z Krymu wyjdą, to samo wypadnie uczynić Austryakom co do Księstw naddunajskich.

— Dziś rozpoczęły się na nowo, mówi Patrie, prace kongresu, celem rozwiązania punktów spornych. Sądzą, że na ten cel miesiąc czasu wystarczy. Pełnomocnicy zresztą nie opuszczą Paryża przed nadejściem ratyfikacyi. Lord Clarendon otrzymał wyraźny od rządu swego rozkaz zostania w Paryżu.

— Szczególniejszego rodzaju odbył się bankiet przy rogatkach na pamiątkę dnia wczorajszego. Częstowali tam na rachunek rządu służalce ministra hr. Walewskiego służących rosyjskiego poselstwa. Kamerdyner ministra francuskiego przewodniczył i wzniósł toast na zdrowie cesarza Aleksandra II, na co równym toastem odpowiedział z grona służących rosyjskich na zdrowie cesarza Napoleona III.

— Figaro został ułaskawionym.

— Wyprawa przeciw Kabylom nie tak prędko nastąpi, pociągnie się pewnie aż do wiosny z powodu przygotowań potrzebnych.

Paryż, 3. Kwietnia. — Gdy cesarz przyjmował u siebie pełnomocników po zawarciu pokoju, przemówił do nich w kilku słowach, i chwalił przedewszystkiem umiarkowanie pełnomocników angielkich. Co do sprzymierza z Anglią, oświadczył, iż to będzie jeszcze ściślejszem, tak w dobréj jak w złéj doli. Do wszystkich pełnomocników odezwał się słowy ujmującemi, prócz austryackich.

— Patrie donosi, że hr. Orłow przyjął tytuł pełnomocnika ministra i nadzwyczajnego posła Rosyi przy dworze francuskim. Mówią, że dyplomata ten odebrał polecenie, oznajmienia cesarzowi Francuzów wstąpienia na tron cesarza Aleksandra II., że oznajmienie to odbędzie się z nader wielką uroczystością. Pobyt hr. Orłowa potrwa prawdopodobnie aż do koronacyi cesarza rosyjskiego. Cesarz rosyjski miał okazać chęć, zaraz po odbytym tym akcie udania się do Paryża w odwiedziny. Wiadomość ta zdaje się być w styczności z korespondencyą umieszczoną w Monitorze de la flotte, podług któréj w Kronsztadzie uzbrajają okręt, mający do podróży służyć, jaką cesarz Aleksander i brat jego zamierzają w Maju odbyć,

— Pan Mussurus, poseł turecki w Londynie wrócił wczoraj wieczór na swoją posadę. Był on w czasie konferencyi przydany do boku Ali baszy w Paryżu.

— Zdrowie cesarzowéj jest całkiem zadowalające.

Anglia.

Londyn, 2. Kwietnia. — Posiedzenie izby niższéj z 10. Kwietnia zajmowało się różnemi interpelacyami zwracanemi do ministra lorda Palmerstona pod względem komisyi krymskiéj, pod względem przedłożenia papierów tyczących się sporu Anglii z Ameryką.

— Przegląd wielki floty ma z pewnością odbyć się 16. b. m.

— Na znak hołdu dziękczynnego za utrzymany pokój zamierzają za pieniądze angielskie budować kościół w Konstantynopolu. Towarzystwo biblijne zebrało na ten cel 1000 funt. szt.

— Większa część pism angielskich z pewną obojętnością, przynajmniéj bez zapału, przyjęła wiadomosc o zawartym pokoju. Przebija się w nich pewna nieufność, i sądzą, że pewnie nie odpowie on całkiem życzeniom narodu, który słusznie nie unosi się niczawczesną radością nad rzeczą, któréj nie zna jeszcze.

Londyn, 3. Kwietnia. — Morning Post zawiera cierpki artykuł przeciw Sycylii, w którym oświadcza, iż rząd angielski i francuski będą pewnie zniewolone znowu użyć swego wpływu do przytłumienia nieporządku i innych oznak nieładu — zwiastunów rewolucyi.

— Na posiedzeniu dzisiejszem izby niższéj oświadczył lord Palmerston, iż zawieszenie broni rozciąga się i na działania morskie, blokada rosyjskich portów się znosi. Spodziewa się, że w skutek środków natychmiast przedsięwziętych angielskie okręty będą mogły przypływać do portów rosyjskich.

— Mówią, że lord Palmerston otrzyma order państwa, a lord Clarendon wyniesionym zostanie na godność markiza jako dowód uznania zasług położonych przy zerwaniu pokoju.

Austrya.

Wiedeń, 1. Kwietnia. — Dla wyższego duchowieństwa, zjeżdżającego się tu z wszkstkich krajów koronnych, zamówione są mieszkania. Kardynał ksiądz arcybiskup książę Schwarzenberg zawitał tu z Pragi. W poniedziałek rozpoczną się posiedzenia biskupów.

— Minister skarbu zajmuje się właśnie ściąganiem pieniędzy w roku 1848 w obieg puszczonych, chcąc inne z innem godłem wprowadzić.

— Cesarz JMmość potwierdził zakup dla biblioteki uniwersytetu pragskiego księgozbioru zmarłego profesora w Getyndze Hermana, składającego się około 11,000 książek, za które 4000 tal. zapłacono.

— Uchwalono wystawić nowy budynek uniwersytetu w Wiedniu. Mówią także o budowaniu nowych teatrów.

— 5. t. m. spodziewany jest z powrotem z Paryża hrabia Buol.

Wiedeń, 3. Kwietnia. — Wczoraj przybyli tu na konferencye biskupi: arcybiskup salcburski Maksymilian Tornoczu, arcybiskup lwowski Łukasz Baraniecki, arcybiskup ołomuniecki landgraf Fürstenberg i prymas węgierski kardynał Jan Ścitarski.

---

i mozaikowe posadzki tak często krwią zlano; nie zagłębiajmy się w przeszłości, nie odsłaniajmy tego co było; wejdźmy lepiéj do owéj biblioteki, Medicea Lorenziana przezwanéj, założonéj za czasów rzeczypospolitéj toskańskiéj, zbudowanéj podług abrysów Michała Anioła. Spojrzyjmy na ów portyk, wzniesiony na Piazza publica, przyozdobiony Judytą Donatellego, Perseuszem Benvenuta Celiniego i porwaniem Sabinek Jana z Bolonii [1]); wstąpmy do pałaców Capponich, Buonarottich [2]), Guicciardinich [3]), Altowitich [4]), Corsinich [1]), Strozzich [2]); zatrzymajmy się w galeryi obrazów Pitti przed obrazem przedstawiającym Juliusza II. i madonną della sedia Rafaela, a w galeryi della mezzogiorno rzućmy okiem podziwu na tę boginią miłości wygnaną z Grecyi, przenoszącą na italską ziemię zamiłowanie piękna, i dzisiaj pośród pierwszych arcydzieł świata całego panującą, jak królowa otoczona własnym dworem! [3])

Rzym, kędy na szczątkach stolicy starożytnego świata wznosi się stolica całego chrześciaństwa, Rzym od tylu wieków ognisko światła, dzielnica nauk, przybytek sztuk pięknych, ostatecznym miał być celem podróży artystycznéj Michała Polińskiego. W Rzymie miał rok zabawić, prace swoje na wystawę podać, poczem prosto do Polski wracać. Ale Rzym dzisiejszy jakże do dawnego stał się niepodobnym! Filozofowie ośmnastego stulecia dociekaniem, roztrząsaniem, rozbieraniem, szukając niby przekonania, podkopali wiarę. Kiedy człowiek pogrążony w ciemności długo się po bezdrożach tuła, długo błądzi, nakoniec omackiem na tór trafia, powraca do prawdy, światło spostrzega na nowo. Ale umysł ludzki nie może w bezczynności zostawać, zawsze czegoś szukać, czegoś żądać musi. Minął wiek zwątpienia, nastał wiek przeczenia, i badacze dziejów chcąc zgłębić podania, odróżnić prawdę od fałszu, zwiawszy kilkudziesięciowiekowy pył pokrywający pozostałe gruzy i zwaliska, rozsypawszy dawnych grobów prochy, dowodzą że to co się nam zwaliskiem zdawało, nagą i nienaruszoną jest skałą, że to co za grobowisko braliśmy, urojonem tylko przypuszczeniem. Ciężko uczeni mędrcy, miłośnicy smutnéj częstokroć rzeczywistości, obudziliście nas ze snu; odbieracie nam marzenia, odbieracie to z czem nas od kolebki wyniańczono, i tak jak zaprzeczacie istnienia naszemu Krakusowi, naszéj Wandzie, pomimo wznoszących się dotąd ich mogił; Piasta i Popiela, pomimo sterczącéj dotąd Popielowéj wieżycy wśód Gopła jeziora; podług was Homer i Osyan nie istnieli, nazywacie ich mitami. Poprzednicy wasi kazali nam wierzyć w to tylko co pod zmysły podpada, w to tylko co człowiek pojęciem ogarnąć może; i wy to, co pod wątpliwość pociągnąć się daje, nazywacie kłamstwem a prawdą to tylko, co jest niezaprzeczonem, czego dotykalne dowody do was doszły. W literaturze narodu, poezya ludu jest jego dziejami; w dziejach narodu to co częścią bajeczną mianujecie, jest jego poezyą. I czemuż chcecie ogród ogałacać z kwiatów, kwiaty pozbawiać woni, z wszystkiego zdzierać zasłonę; czemu, aby dowieść że był człowiek, kościotrupa odgrzebywacie?

(Dalszy ciąg nastąpi.)

[1]) Judyta i Perseusz są lane z bronzu, porwanie Sabinek wykute z marmuru. Portyk zaś ten wzniesiony na *Piazza publica*, i przezwany loggią, czyli portykiem Orkania, słynnego malarza i snycerza, nakryty z wierzchu, a roztwarty po bokach, aby urzędnicy miejscy widziani od ludu, a zasłonięci od słoty i słonecznego skwaru obradować mogli.

[2]) *La casa Buonarotti*, należała niegdyś do Michała Anioła, nie był żonatym, dzieła własne, swojemi dziećmi nazywał i przekazał je potomności. Dom i galeryą zostawił synowi i jego następcom.

[3]) *La cafa Guicciardini* należała do znanego dziejopisarza Franciszka Guicciardiniego, przyjeciela Machiwela. Synowie jego, Angelo Guiceiardzini, wydał stryja swojego dzieła we 20 lat po jego śmierei.

[4]) *La casa Altoviti*, do dziś dnia należy do następców owego Bindo Altaviti, przyaciela Rafaela i Celiniego. Tacyta téj budowy słusznie zwraca uwagę, ozdobioną jest bowiem wizerunkami jedenastu najsłynniejszych w owym czasie Florencczyków, pomiędzy któremi znajdują się Dante, Bokacyusz, Petrak, Blberti, Guicciardini. W tym pałacu znajduje się portret pędzla Rafaela, a czy istotnie wyobraźnia samego malasza, czy właściciela domu Binda Altoriniego, przez długi czas zachodziło w tym względzie rozdwojenie zdań znawców, i dotąd rzecz rozstrzygniętą nie została.

[1]) Pałac Corsinich jest jedynym z najpiękniejszych we Florencyi, Ozdobiony obrazami i posągami najpierwszych mistrzów. W galeryi obrazów znajdują się arcydzieła Carlo-Dolce i wielu innych wielkich malarzy.

[2]) *La cusa Strozzi*, odnosi się do czasów Medyceuszów i Pittich Założony został ten pałac przez Filipa Strozzi, przezwanego katonem swego wieku i przez jego małżonkę Clarissę oe Medicis. W jednéj sali tego gmachu akademia *de la Cruscea*, odoywa posiedzenia swoje.

[3]) Za czasów Napoleona Wences Medyceuszów przeniesiorą została do Paryża. Pani Starzyńska, jedna z najsłynniejszych polskich piękności, gdy podówczas zwiedzała muzeum paryskie kędy się owa znajdowała Wenus, już wychodzić miała, kiedy żołnierz stojący na warcie, w drzwiach samych zastł jéj drogę i zawołał: »do broni: Wenus Medyceuszów ucieka.«

— W kawarniach i po hotelach zdawają srebrne pieniądze, a to dopiero od zawarcia pokoju.

Wiedeń, 4. Kwietnia. — Polecono ztąd panu Buol, który 6. t. m. miał z Paryża wrócić, aby w Paryżu pozostał aż do całkowitego załatwienia wszelkich szczegółów pokoju.

— Nakazany jest ze strony rządu pospiech redukcyi wojska, jako i wyprzedaż zbytnich zapasów zboża, niemniéj i koni.

Włochy.

Turyn, 31. Marca. — Ministerstwo wojny wydało rozporządzenie stósowne do sprowadzenia z Krymu wojska piemontskiego, oraz nakazało intendanturze wyprzedaż przedmiotów niepotrzebnych. Zresztą zajmują się tu skrzętnie rozmaitemi projektami finansowemi, do których należy odbudowanie w Genui doków, przedłużenie kolei zelaznéj z Woltry aż do Savony, utworzenie towarzystwa nieruchomego, połączenie systemu sardyńskiego kolei żelaznéj z kolejami żelaznemi Lombardyi, należenie czynne do budowli kanału Suez, wpływanie na kredyt ruchomy przy rozmaitych rolniczych i przemysłowych przedsięwzięciach w Lawanne.

Grecya.

Ateny, 20. Marca. — Wydał tu rząd statystykę Grecyi, wykazująca, ile kraj ten zawierał ludności przy objęciu rządów i ile miał w 1853. Z tego pokazuje się, że ludność przy rozpoczęciu walki o samodzielność wynosiła w Grecyi 657,646 chrześcian, a 90,830 Turków, w roku 1853 wynosiła 1,042,527. Pan Appert wydał wierny opis Grecyi i poświecił go królowi greckiemu.

— Profesor prawa rzymskiego Jerzy Maurocordatos wydał broszurkę: »De la reforme et de la fusion des races en anciens«, wykazującą dokładną znajomość rzeczy autora.

Kronika miejscowa.

Poznań, 3. Kwietnia. — Posiedzenie deputowanych miasta. Przewodniczący: radzca sprawiedliwości Tschuschke. Po wprowadzeniu przez przewodniczącego nowo obranego członka, właściciela domu Schlegla, budowniczy Salkowski przedłożył sprawozdanie komisyi, dotyczące się przemiany części poddasza klasztoru św. Teresy na dwie izby dla chorych. Magistrat nadmienia, że brak lokali do pomieszczenia miejskich chorych i obcych z każdym rokiem coraz bardziéj czuć się daje, i dlatego téj zimy użyto sali handlowéj dla pomieszczenia obcych, aby dla chorych gdzieindzéj miejsca zyskać. Przy budowli lazaretu miejskiego, któréj wykonaniem zajęto się, podaje się dobra okazya do urządzenia dwóch bardzo stósownych izb z niewielkim kosztem dla pomieszczenia około dwudziestu chorych, przez zamienienie dwóch przestrzeni na strychu na dwie izby dla chorych. Komisya znajduje przedłożony plan dogodnym i poleca zezwolenie nakładów podług kosztorysu 1836 tal., które z wielką większością głosów przyjęto. — Drugi przedmiot porządku dziennego dotyczy się kilka razy wspomnionego wystawienia sklepów handlowych przy ulicy Nowéj. Dep. Salkowski przedłożył sprawozdanie komisyi budowniczéj. Budowniczy Plessner podał szkic magistratowi do takowego zakładu, a tenże znajduje go dogodnym. Także komisya budownicza oświadcza się za tém, życzy jednakże, aby sklepy nieco większe wystawione były a posadzka szląskim marmurem albo zwyczajnym pawimentem wyłożona, która od kupców matami słomiannemi pokryta być może, i proponuje prócz tego założenie sprowadzalnych rur. Do dłuższych debatów wzięli udział prócz sprawodawcy jeszcze radzca miejski Treskow i dep. Baarth, Küster, Breslauer i Blumberg. Szczególniéj toczy się rzecz o to: czyli budowla zajmować ma całą długość muru od granicy jeneralnéj komendantury aż do ulicy sierot, albo tylko część do wchodu do instytutu sierot. Dep. Salkowski czyni propozycyę, podług któréj przestrzeń przed ogrodem domu sierot, który na wzgórzu leży a którego zamienie na sklepy handlowe znacznych nakładów wymaga, od budowli wyjętą była. Nakoniec postanowiono prosić magistratu, aby rozkazał trzy rozmaite kosztorysy budowli, odpowiednie wspomnionym wnioskom, przez budowniczego Plessnera wygotować. — Następny przedmiot porządku dziennego dotyczy się podobnież już dawniéj radzonego zakładu tak nazwanych »lieux« przy tutejszym teatrze. Magistrat proponuje przybudowanie z wejściem z zewnątrz wystawić; koszta są anszlagowane do 126 tal. Przeciw temu oświadcza się dep. prof. Müller, który jest za wejściem od krużganku, a wprawdzie przez wielkie drzwi od strony zachodniéj budynku, które dlatego kasować nie należy, jako odpowiedniem zamierzonéj dogodności a najmniéj dom szpecącem. Radzca miejski Treskow broni propozycyi magistratu. Dep. Breslauer interpeluje dirygenta magistratu w celu dowiedzenia się, jak się rzecz ma z kontraktem dzierżawy nowego dyrektora. Dowiedział się, że nie było żadnego porozumienia się, jak to być dotąd zwykło, pomiędzy naczelnym prezydentem i miejską władzą, tylko że przedsiębiorcy teatru Kellerowi w Głogowie, przeciw któremu władze miejskie stanowczo się oświadczyły, została udzielona koncesya na Poznań. Nadburmistrz Naumann odpowiedział, że lubo związku pomiędzy tą kwestyą i przedstawieniem dopatrzeć nie zdoła, przecież jest gotów odpowiedzieć natychmiast na zapytanie, bo i tak przedmiot ten zgromadzeniu wkrótce ma być przedłożony. Rzecz się ma tak zaiste, że przedsiębiorcy dramatycznemu Kellerowi z Głogowa, przeciw któremu władze miejskie się oświadczyły, ponieważ stosunku z Głogowem życzyć nie mogą, od naczelnego prezydenta koncesya na Poznań udzieloną została, i że tenże prosił o kontrakt dzierżawy. Dep. Breslauer mniemał, że podobne postępowanie czyni prawa komunikalne do tutejszego budynku teatralnego illuzyjnemi, i że tylko powinności pozostają. Tak dobrze, jak miastu, właścicielowi teatralnego budynku, powiada się: »Masz przyjąć dzierzawę«, możnaby mu także powiedzieć: »Masz tylko tyle dzierzawy wziąść«. Pod takiemi okolicznościami byłby raczéj zatém, kr. rejencyi prosić, aby odebrała budynek, który kommunę tylko na koszta wystawia, a dla którego nowe zaliczenia żądane bydźby mogły. Jest tego zdania, że dawiejsze postępowanie, podług którego dramatyczny przedsiębiorca najprzód z miastem się porozumiał a potém starał się o koncesyę u naczelnego prezydenta stósownem było, gdyż tém samém prawa miasta zastrzeżone były. Przewodniczący zwrócił uwagę, ponieważ rzecz do tego przyszła, miasto musi albo dom dyrektorowi Kellerowi wypuścić w dzierzawę albo zupełnie obejść się bez dramatu, bo w drugim przypadku miasto miałoby teatralny budynek, ale żadnych przedstawiających osób, a głogowski dramatyczny przedsiębiorca miałby koncesyę ale żadnego teatralnego budynku. Dep. prof. Müller zażądał, aby nowym kontraktem zobowiązać dramatycznego przedsiębiorcę, w czasie sześciu a przynajmniéj pięciu zimowych miesięcy nieprzerwanie przedstawienia dawać, aby przychodem z wynajęcia domu bardzo znaczne bieżące wydatki instytutu pokryte były, a miasto nie było wystawione daléj na nieustanne zaliczenia. Dep. Breslauer daléj utrzymywał, dla wymienionych stosunków deputowani miasta podług jego zdania nie mogą jeszcze teraz na proponowaną budowlę zezwolić, i wnosił, aby propozycyę odroczyć, dopóki nowy kontrakt dzierzzwy zgrowadzeniu do przyjęcia przedłożonym nie zostanie. Wniosek ten został z wielką większością przyjętym.

Potrzeba nowego i dokładnego planu Poznania została uznaną za niezbędną. Wszystkie w archiwach magistratu znajdujące się plany dla mnogich zmian, którego od sporządzenia onychże w rewirze miasta wydarzyły się, stały się nie przystępne i po największéj części nieużyteczne. Nadogniomistrz Corvinus ofiarował, sporządzić nowy i dokładny plan za sumę 360 tal., tak wielkiego rozmiaru że tylko 10 prętów na cal dziesiętny wypadnie a nawet najmniejsze budowle na nim dokładnie rozeznać będzie można. Każda pojedyńcza własność miasta ma podobnież tworzyć własny sytuacyjny plan w całości planu; u każdego budynku dojrzeć będzie można czyli massiw lub nie, czyli król. komunalny albo prywatny jest; wszystkie studnie, pumpy, kanały i t. p. mają być dokładnie na swych miejscach wystawione; a u każdego węzła ulicy ma być oznaczone, jak wysoko tenże nad zero preglu Warty leży. Rozmiary długości i szerokości pojedyńczych posiadłości, pranice policyjnego i ubogich rewiru, bieg rur gazowych i punkta laterni ulicznych mają być dokładnie podane. Dla wielkiéj objętości ma być ten plan na cztery sekcye wykonany. Nadogniomistrz Corvinus, któremu król. fortyfikacya bardzo korzystne świadectwo udziela, zrobił właśnie plan Poznania małego rozmiaru, który się wkrótce w księgarniach ukaże. Nadburmistrz oswiadcza że taki plan jest konieczną potrzebą i życzy zatem zezwolenia stosunkowo małéj wymagalności. Panowie Tschuschke, Baarth i Jaeckel uznają wprawdzie potrzebę, mniemają atoli, że plan tak wielkich rozmiarów nie jest potrzebny, a nawet dla przejrzenia przeszkadzający. Przaciw temu zdaniu za propozycyą oświadczają się deputowani profesor Müller, Blumberg i Hanke i radzca miejski Treskow, a przy głosowaniu została propozycya prawie jednogłośnie przyjętą. Sprawozdawca komisyi finansowéj, radzca rachunkowy Hancke, przedłożył następnie prośbę o pensyonowanie miejskiego nauczyciela elementarnego Schwartza. Komisya i z nią zgromadzeni deputowani oświadczyil się, uznając wierne wykonanie powinności i czynności nauczyciela Schwartza, za pensyowaniem tego, który 30 lat w naszem mieście urzędował; nie mogla się atoli na ilość pensyi z magistratem zgodzić, ponieważ zdania co do zastósowania dawnego zwyczaju albo nowego pensyjnego regulaminu, podzielone były. W końcu oświadczyła komisya finansów, że jest dostatecznie zainformowaną, i życzyła, aby jéj propozycyę jeszcze raz do roztrząśnienia podano, na co się kollegium zgodziło. Na zakończenie zostały jeszcze udzielone za wstawieniem się komisyi rękodzielnéj: (sprawozdawca: dep. prof. Mueller) Izakowi Bernsteinowi koncesya jako komisyonera. H. Tworogerowi konsens do trudnienia się faktorstwem w Hôtelu de Paris, u L. Buerbachowi konsens do przyjęcia agentury dla przedsiębiorcy emigracyjnego F. W. Rodeckera z Bremen. Zakończenie posiedzenia 5 godz. Obecni byli PP. Tschuschke, Annuss, Asch, Baarth, Blumberg, Breslauer, Busse, Diller, Engel, Graetz, Günther, Hantke, S. Jaaffé, Jaeckel, Knorr, Krüger, Küster, Löwinsohn, Meisch, Müller, Poppe, Salkowski, Schlegel, Schulz.

Bydgoszcz, 2. Kwietnia. — Zeszłéj nocy znowu usłyszano krzyk ognia. Blisko leżące miejsce zabawy »Okołło« stanęło w jasnych płomieniach i pomimo spiesznéj pomocy i cichości wiatru spłonęło do szczętu. Ludzie w wielkich gronach wychodzili dziś, aby jeszcze raz obejrzeć zwaliska pięknych wielkich sal w których niejeden przysmak znaleźli gotowy. Z domu mieszkalnego pozostały tylko mury; ocalały piwowarnia i stajnia. — Sztab pułkowy i 1szy batalion 14go pułku piechoty (z Torunia) przybył tu wczoraj około południa na nowy swój garnizon. Betalion fizylierów tego pułku, który tu garnizonem zostaje wyszedł aż za miasto dla powitania przybywających. Liczna publiczność wyszła także w czasie pięknéj pogody, aby się przypatrzeć przybyciu wojska. — Wyrobnik Chrystyan Weinert z Nowegodworu pod Bydgoszczą schronił się w dniu 26. Stycznia r. b. z pękiem przemycanéj mąki do szylderhausu przed mieszkaniem jenerał porncznika Fidlera stojącego. Fizylier Michał Jozwiak stał tam na straży, a niechcąc pozwolić na bezprawne w kwaterowanie się, wezwał W. aby opuścił natychmiast szylderhaus, co tymczasem nie skutkowało. Nakeniec około godziny 11éj przybył patrol. Gdy szyltwach W. chciał aresztować i patrolowi oddać, oparł się, uchwyciwszy żołnierza za piersi i odepchnąwszy go od siebie. Deputacya kryminalna sądu powiatowego ukarała ten opór przeciw żołnierzowi w służbie na dn. 19. z. m. 14 dniowem więzieniem. Na tém samem posiedzeniu został skazany na trzy tygodniowe więzienie rybak Matschke, który dnia 30. Stycznia r. b. swego kolegę dla połowy bochenka chleba tak ciężko ranił główką fajczaną, że musiał być w bezprzytomnym stanie do lazaretu zaniesiony.

— Przedwczoraj przechodziło tędy 65 uczniów z domu karnego Koronowa, eskortowanych przez kilku urzędników policyjnych i konnego żandarma. Ludzie którzy po większej części silnie wyglądają, są dyrygowani do mogilnickiego powiatu, gdzie zostaną przy budowaniu drogi żwirowéj użyci.

— W poniedziałek d. 31. z. m. została tutejsza scena dramatem »Notre Dame« zamkniętą. Towarzystwo rozwięzuje się; Direktor Roeder odjechał już od kilku dni.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 5. Kwietnia.

Pszenica 78—110 tal.

Zyto na dostawę wiosenną i Maj Czerwiec $63\frac{1}{4}$—$61\frac{1}{4}$ tal., na Czerwiec Lipiec 66—$\frac{1}{2}$—$59\frac{1}{2}$ tal., na Lipiec Sierpień 59—$58\frac{1}{4}$ tal.

Jęczmień wielki 52—54 tal.
Owies 31—34 tal., na dostawę wiosenną 50 funt. $31\frac{1}{2}$ tal.
Groch 74—80 tal.
Olej rzepiowy $17\frac{5}{12}$ tal., na Kwiecień i Kwiecień Maj $17\frac{1}{4}$ tal., na Wrzesień Październik $14\frac{1}{3}$—$\frac{1}{8}$ tal.
Olej lniany $14\frac{2}{3}$ tal., na dostawę 14 tal.
Olej makowy 22—23 tal.
Olej konopny $14\frac{1}{2}$ tal., na dostawę $14\frac{1}{2}$ tal.
Olej palmowy $15\frac{1}{6}$ tal.
Okowita bez beczki 26—$25\frac{1}{2}$ tal., na Kwiecień i Kwiecień Maj 25—$\frac{1}{4}$ tal., na Maj Czerwiec $25\frac{1}{2}$—$\frac{1}{4}$ tal., na Czerwiec Lipiec 26—$25\frac{3}{4}$ tal., na Lipiec Sierpień $26\frac{3}{4}$—$26\frac{1}{2}$ tal.

Szczecin, 5. Kwietnia.

Żyto 63 tal., na dostawę wiosenną 63 tal., na Maj Czerwiec 62 tal., na Czerwiec Lipiec 62 tal., na Lipiec Sierpień 60 tal., na Wrzesień Październik 57 tal.
Olej rzepiowy na Kwiecien Maj $17\frac{5}{24}$ tal., na Wrzesień Październik 14 tal.
Okowita na dostawę wiosenną $13\frac{5}{8}$ proc., na Czerwiec Lipiec $13\frac{1}{2}$ proc.

Przybyli do Poznania 6. Kwietnia.

BAZAR: Paliszewski z Gembic.
POD CZARNYM ORŁEM: Łakomicki z Borzkowa, Wiese z Ciszewa.
HOTEL PARYZKI: Kolat z Miłosławia, Rogaliński z Ostrob
POD WIELKIM DEBEM: Brzeżańska z Czachórek.
POD ZŁOTĄ SARNĄ: Glaner z Rogoźna, Baulief i Kraszewski z Kościa
HOTEL WROCŁAWSKI: Büschtil z Miasteczka, Zieliński z Baborowa.
W MIESKANIU PRYWATNEM: Reich z Śmigla, plac Działowy Nr. 2.

z 7. Kwietnia.

BAZAR: Niemojewski z Śliwnik, Moraczewski z Orchowa, Stablewski z Śliwna, Nieżychowski z Granówka.
HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Turno z Obiezierza, Lasker z Gniezna, Faulenbach z Kolonii, Dölecke z Hanowru.
HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA: Hellhoff i Werner z Środy, Obiezierski z Drzeczkowa, Radoński z Dominowa, Zastrow z W. Rybna, Haak z Nowic, Haufler z Zelli.
HOTEL BAWARSKI: Unruh z Mnichowa, Twardowski z Kempy, hr. Bniński z Glesna. Brudzewski z Otorowa, Koszutski z Popówka, Cohnstein z Gniezna.
HOTEL DU NORD: Łącki z Posadowa, Morawski z Jurkowa, Krzyżanowski z Dziećmiarek, Mielęcki z Łabinka, Limann z Rummelsburg, Fändrich z Nauen, Skórzewski z Gemainia, Schlamm z Bydgoszczy.
POD CZARNYM ORŁEM: L'uzin z Bordeaux. Suszycki z Zen, Trąmpczyński z Morownicy. Handke z Wir, Suszycki z Słomowa.
POD ZŁOTĄ GĘSIĄ: hr. Kwilecki z Wróblewa, Węsierski z Myszek.
HOTEL BERLIŃSKI: Sievert z Koszanowa, Palicki z Wieszczyczyn, Slagowski z Ruszkowa, Trąmpczyński z Zaniemyśla, Böthelt z Trzebisławek.
HOTEL PARYZKI: Rogaliński z Cerekwicy, Cembrowicz i Chrzanowski z Ostrowa, Buczyński z Kleryk, Zaleski z Bożejewiczek, Iffland z Piotrowa, Frzebiński z Stanowic, Kurowski z W. Jezior, Iffland z Berlina, Dembiński z Galązek, Zajączkowski z Klecka.
POD BIAŁYM ORŁEM: Gabert z Ryczywołu, Koch z Wrocławia.
POD TRZEMA LILIAMI: Hildebrand z Obornik.
HOTEL EICHBORNA: Joachimsohn z Szamotuł, Seliger z Czarnkowa, Fraustädter z Janowca.
POD ŁABĘDZIEM: Grünberg z Strzałkowa, Silcerstein z Zaniemyśla, Bieberstein i Chmielewski z Mur. Gośliny.
EICHENER BORN: Waligórska i Vahlpahl z Śremu, Presser z Miłosławia, Kantorowicz z Wrześni.
POD ZŁOTĄ SARNĄ: Jüdel z Folsztyna, Stefański z Kobylnik.
W MIESZKANIU PRYWATNEM: Kruse, Braun, Henke i Zimmermann z Silbach, Hogrebe z Niedersfeld, św. Wojciech Nr. 40.

OBWIESZCZENIE.

W skutek rozporządzenia Królewskiéj Regencyi i na mocy przepisu §. 2. regulaminu z dnia 15. Maja 1838. (Dziennik urzędowy z roku 1838. Nr. 20.), tudzież §. 5. regulaminu prowincyalnego z dnia $\frac{12 \text{ Maja}}{12 \text{ Czerwca}}$ 1854. wzywamy Panów posiedzicieli koni, aby wszystkie swoje konie w terminie

dnia 15. Kwietnia r. b

we wtorek z rana o 7. godzinie na placu działowym w celu ich przeglądu i spisania przed naszym deputowanym radzcą miasta Thayler stawili.

Gdyby niniejszemu wezwaniu nie stało się zadosyć, w takim razie Panowie ulegną karze podług §. 10. ustawy z dnia 24. Lutego 1834. od 5 do 50 Talarów a oprócz tego środkami przymusowemi do stawienia swych koni zmuszonymi zostaną.

Poznań, dnia 4. Kwietnia 1856.
Magistrat.

OBWIESZCZENIE.

Opłata serwisu za wojsko, które w miesiącu Marca r. b. w mieście tutejszém na kwaterach pomieszczone było, nastąpi dnia 9. i 10. t. m.

Poznań dnia 7. Kwietnia 1856.
Magistrat.

Posada burmistrza w Żninie, któréj roczny dochód 422 Tal. wynosi, ma, w skutek powołania naszego dotychczasowego burmistrza na sekretarza powiatowego do Wągrówca, na nowo być obsadzona.

Do oboru wyznaczyliśmy termin

na 3. Maja r. b.

i wzywamy uzdatnionych, język polski i niemiecki dokładnie posiadających ubiegaczy, aby się ze swymi wnioskami do podpisanych reprezentantów miasta zgłosili. Żnin, dnia 4. Kwietnia 1856.

Dr. Strebel. X. Wodka.

CENY TARGOWE w mieście Poznaniu. Dnia 7. Kwietnia 1856 r.	od tal.	od sgr.	od fn.	do tal.	do sgr.	do fn.
Pszenicy pięknéj, szefel po 16 garn.	4	5	—	4	10	—
Pszenicy średniéj	3	2	6	3	5	—
Pszenicy ordynarnéj	2	10	—	2	15	—
Żyta przedniego, szefel	3	2	6	2	27	6
Żyta pośledniego	2	22	6	3	—	—
Jęczmienia dużego, szefel	—	—	—	—	—	—
Jęczmienia małego	—	—	—	—	—	—
Owsa, szefel	1	15	—	1	20	—
Grochu do gotowania, szefel	—	—	—	—	—	—
Tatarki szefel	2	10	—	2	15	—
Ziemniaków, szefel	1	5	—	1	7	6
Masła, garniec	2	15	—	2	25	—
Koniczyna czerwona	—	—	—	—	—	—
Koniczyna biała	—	—	—	—	—	—
Siana, centnar	—	25	—	—	27	6
Słomy, kopa po 1200 funt.	10	—	—	10	22	6
Spiritusu (beczka 120 kw.) 80 % Tral.						
dnia 5. Kwietnia	23	25	—	24	10	—
dnia 7. »	23	15	—	24	—	—